

Echo dnia

Cena 3 zł

Nr 87 (3243)

Kielce, środa, 4.V.1983 r.

Rok XIII

Przygotowania do budowy wielkiej elektrociepłowni

Największy „piec” Radomia nim stanie — zagrzewa do pracy

Sytuacja ciepłownicza w Radomiu jest zła. Rozsiane w różnych rejonach miasta małe kotłownie z trudem zaspokajają lokalne potrzeby. Od dawna nad Mleczną mówi się o konieczności wybudowania elektrociepłowni z prawdziwego zdarzenia. W tym roku sprawa nabrała wreszcie rumieńców.

W marcu br. podpisane zostało porozumienie między wojewodą radomskim a dyrektorem Zakładów Energetycznych Okręgu Wschodniego. Dotyczy ono zasad finansowania i realizacji pierwszego etapu budowy elektrociepłowni. Uzgodnione porozumienie obejmuje zainstalowanie przez ZEOW dwóch kotłów typu WP-140 o łącznej wydajności 240 Gcal na godzinę. Pierwszy kotłowni ma być uruchomiony w sezonie grzewczym 1987/88. Orientacyjny koszt tej inwestycji — około 9 mld zł. Część środków finansowych na ten cel wyasygnuje Urząd Wojewódzki.

O tym, jak przebiega przygotowania do tej, tak ważnej budowy dla Radomia, rozmawiamy z zastępcą dyrektora ZEOW, mgr. inż. Bolesławem Wojtowiczem.

— W tych dniach załatwiane są sprawy organizacyjne, związane z elektrociepłownią. Złożono już wniosek lokalizacyjny do zatwierdzenia do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Obiekt budowany będzie w Woli Gołębiowskiej w sąsiedztwie budowanej obecnie komunalnej oczyszczalni ścieków. Opracowanie założeń techniczno-ekonomicznych projektu inwestycji wykonuje „Energoprojekt” w Katowicach. Elektrociepłownia „Kozienice”, bezpośredni inwestor zorganizowany na ten cel wyasygnuje Urząd Wojewódzki.

DOKONCZENIE NA STR. 2

Nowa biblioteka

Kielcom przybyła kolejna placówka oświatowa, która tym razem szczególnie zainteresuje mieszkańców osiedla Świątkowskiego. Mieszka tu już około 12 tys. osób, ale dotychczas nie miały one możliwości korzystania z wypożyczalni książek w swojej dzielnicy. Dla nich Wojewódzka Biblioteka Publiczna uruchomiła w bloku przy ulicy Krasieckiego 10 filię dysponującą obecnie 7 tys. woluminów. Przeważają nowości. Jest także dużo książek dla dzieci i młodzieży. Pracując tu — kierowniczką Teresa Piwko i Jagoda Opalska obiecują, że księgozbiór niebawem jeszcze się powiększy.

Nowo otwarta filia biblioteczna jest kolejnym punktem w mieście ułatwiającym kontakt z książkami po niedawno uruchomionych w Dymninch, na Uroczysku 1 Podkarczówce oraz ul. Bukowej.

Tekst i fot. Al. Piekarski



Nawiązując do historii, myśleć musimy o dniu dzisiejszym naszego kraju i dla tego dnia dzisiejszego wyciągać wnioski.

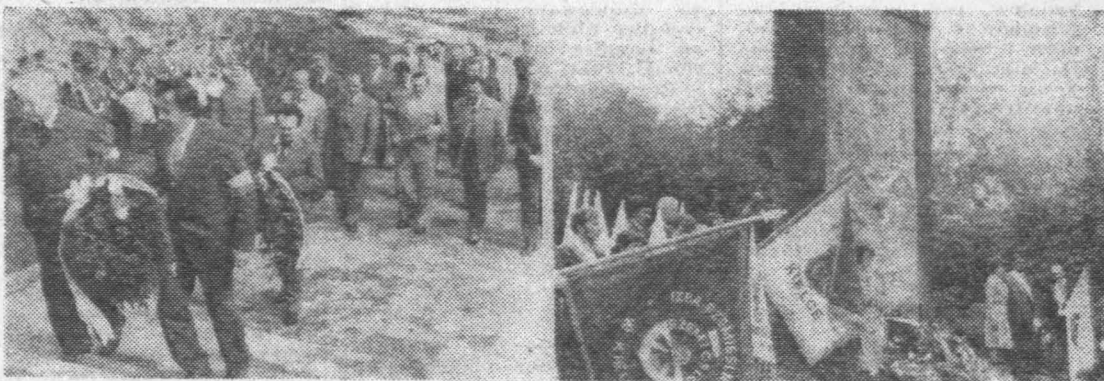
W 192 rocznicę Konstytucji 3 Maja

• Patriotyczne manifestacje i uroczyste wieczornice • Spotkania z działaczami politycznymi • Odsłonięcie tablicy T. Kościuszki w Kielcach

3 bm. w całym kraju uroczystość obchodzone 192 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Była ona ukoronowaniem dążeń najbardziej światłych obywateli w okresie, gdy w Polsce targanej wewnętrznymi sprzecznościami, zagrożonej przez wzrastającą potęgę krajów ościennych, postępował proces społeczno-gospodarczy degradacji państwa. „Ustawa rządowa” — w zamysle autorów, doprowadzić miała do przeciwstawienia się temu procesowi, do demokratycznej odnowy struktur państwowych, do rozwoju nauki, kultury, oświaty, do wzmocnienia siły obronnej osłabionej wówczas Rzeczypospolitej. I chociaż uchwalenie ustawy zasadniczej i zapoczątkowane w jej duchu reformy nie były w stanie odwrócić biegu historii, to treść tego dokumentu pozostała do dziś przykładem nowoczesnej, demokratycznej myśli państwowej, symbolem mądrości politycznej i patriotyzmu.

Wczoraj, w 192 rocznicę uchwalenia konstytucji, tysiące mieszkańców stolicy zgromadziły się przed południem na udekorowanym białą i czerwienią placu Zamkowym w Warszawie. Przybyli członkowie najwyższych władz, z gen. Wojciechem

DOKONCZENIE NA STR. 2



Na zdjęciu po lewej: uroczysty moment składania wieńców i kwiatów przed pomnikiem Bohowników o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne w Kielcach. Po prawej: płyta Tadeusza Kościuszki po odsłonięciu na kieleckim wzgórzu zamkowym. Zdjęcia Al. Piekarski

Erich Honecker w Moskwie

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR z oficjalną, przyjacielską wizytą przybyła do Związku Radzieckiego delegacja partyjno-państwowa NRD z sekretarzem generalnym KC NSPJ, przewodniczącym Rady Państwa NRD, Erichem Honeckerem na czele.

DOKONCZENIE NA STR. 1

Depsza do W. Jaruzelskiego i H. Jabłońskiego

Przelatując nad terytorium Polski Erich Honecker wystosował na ręce I sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezesa Rady Ministrów, Wojciecha Jaruzelskiego i przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla narodu polskiego.

DOKONCZENIE NA STR. 2

TELEFON interwencyjny
45898

Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Reakcja
prawie natychmiastowa

Otrzymałmy sygnał od lokatorki zam. przy ul. Okrzei w Kielcach, która skarży się na niechlujną robotę pracowników ADM nr 3 przy ul. Pieszej: o wymianie kuchenek gazowych na nowe — stare zalegały klatki schodowe.

Przekazaliśmy interwencję pracownikom ADM. Tym razem zrezygnowano z opowiadania „o przyczynach obiek-

DOKONCZENIE NA STR. 3

Dwuletnia wyprawa dwóch studentów z Krakowa

Rowerami dookoła świata

W sumie znają trzy języki: angielski, niemiecki i francuski. Piotr Liniewski i Marek Radochoński — dwaj krakowscy studenci, którzy podejmują rowerową wyprawę dookoła świata. Żeby przedsięwzięcie uczynić możliwym, uczestnicy wyprawy postanowili, że jej zlotówkowy koszt nie przekroczy 100 tys. Resztę pieniędzy potrzebnych do pokonania trasy 35 tysięcy kilometrów, wiodącej przez kraje Europy zachodniej, Półwys-

pu Iberyjskiego, Afryki Północnej, Ameryk Południowej, Środkowej i Północnej oraz przez Australię i Azję. Piotr i Marek zamierzają zapracować na terenie polskich budów za granicą. Dłatego m.in. wyprawa potrwa aż 2 lata.

5 kilogramów
dokumentacji

Kiedy w „Dzienniku Polskim” w Krakowie ukazała się

krótka informacja o przygotowaniu do wyprawy, w akademikach, gdzie mieszkają jej uczestnicy, rozdzwoniły się telefony. Anonimowi najeźście natarczyli, rozmówcy proponowali Piotrowi lub Markowi nawet „znaczne korzyści majątkowe” pod warunkiem zabrania ich na rowerową przygodę dookoła świata. Atrakcji tej przygodzie dodaje także fakt, że etap amerykański za-

DOKONCZENIE NA STR. 1

W 192 rocznicę Konstytucji 3 Maja

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Jaruzelskim, Henrykiem Jablonskim, Edwardem Kowalczykiem, Romanem Malinowskim, pochwili na Sejm, działacze TRK PRON, gospodarze stolicy.

O godz. 11.15, dla uczczenia 192 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, podniesiona została flaga państwowa na wieży Zygmuntowskiej Zamku Królewskiego. Po tej ceremonii, członkowie władz dokonali wpisu do księgi pamiątkowej, wyłożonej u cokołu Rokokowy Zygmuntowski. Uroczystość zakończyła defilada Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

3 W tym po raz trzeci swoje święto partyjne obchodziło Stronictwo Demokratyczne. Głównym punktem obchodów było uroczyste spotkanie w sali koncertowej Zamku Królewskiego w Warszawie. Zwracając się do zebranych, przewodniczący CK SD — Edward Kowalczyk podkreślił m.in.: W dniu naszego święta, z szacunkiem odwołujemy się do przeszłości, trzeba jednak pamiętać, że przeszłość to tylko przyczyna teraźniejszości, w której wypada nam żyć i działać. Nawołując do historii, myślicie musimy o dniu dzisiejszym naszego kraju, naszego stronnictwa i dla tego dnia dzisiejszego wycofać wnioski. Jeśli dzisiaj tak pilnie potrzebujemy skutecznego metod pokonywania przeżywanego przez nas kryzysu, jeśli ten kryzys porównany z dramatami tamtych lat, warunkami, możliwościami, ówczesnymi i obecnymi, i skonfrontujemy to z wyzwaniami i osiągnięciami ówczesnych Polaków — i naszymi, to powinniśmy ogarnąć nas głęboka refleksja i być może — wciągnąć w nas oddech. Użyteczność sobie powinniśmy budować przede wszystkim. Polakom ma polecić nam dość silny, by sławę czoła przeciwnościom. Niepokoje, których doświadczamy w historii, były głównie skutkiem naszej wewnętrznej słabości. Wyjście z obecnego kryzysu nie będzie stanowiło problemu, jeśli nie pozwolimy na powstanie mechanizmów tej słabości tworzących lub ją wzmacniających.

W Kielcach obchody związane ze 192 rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja zainaugurowane zostały złożeniem wieńców i wianów kwiatów pod pomnikiem Bojowników o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne na Kadzielnę. Na uroczystość przybyli członkowie władz politycznych i administracyjnych województwa i miasta.

Po odegraniu hymnu państwowego w obecności pocztów sztandarowych delegacji władz, PRON, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz zakładów

pracy i szkół złożyły wianki kwiatów u stóp pomnika.

Wczoraj na wzgórzu zamkowym w Kielcach odsłonięto odrestaurowaną płytę pamiątkową ufundowaną przez społeczeństwo Kielc w 1917 r. w setną rocznicę śmierci T. Kościuszki. Przy odnowieniu płyty pracowali przedstawiciele rzemiosła oraz kieleckich PKZ. Odsłonięcia płyty dokonali przewodniczący WK SD, Krzysztof Zaręba oraz przewodniczący MRN, Gerard Bednarz. Obecni byli przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, PRON, ZBoWiD, organizacji społecznych i młodzieżowych. W uroczystym odsłonięciu pamiątkowej płyty brali też udział przybyli licznie mieszkańcy Kielc. W swoim wystąpieniu przewodniczący WK SD, Krzysztof Zaręba, przypominając dorobek Konstytucji 3 Maja nawiązał do patriotycznych i demokratycznych tradycji ziemi kieleckiej. Płytę pokryły liczne wianki kwiatów i wieńce.

Kulminacyjnym punktem wczorajszych obchodów związanych z uchwaleniem Konstytucji 3 Maja była uroczysta aka-

demia w Teatrze im. S. Zeromskiego w Kielcach. Obecni byli m.in. członek KC, I sekretarz KW PZPR w Kielcach, Maciej Lubczyński, prezes WK ZSL Czesław Kozak, przewodniczący WK SD Krzysztof Zaręba, przewodniczący WRN Ryszard Zbróg, przewodniczący RW PRON, prof. dr hab. Henryk Jurkiewicz, wojewoda kielecki Włodzimierz Pasternak, komisarz pełnomocnik KOK, płk Stanisław Iwański. Zasłużonym działaczom SD wręczono odznaczenia państwowe i regionalne. Krzysztof Kowalczyk Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Edward Wojcik. Wręczono także srebrne i brązowe krzyże zasługi, godności „Zasłużonego Członka SD” oraz medale Konstytucji 3 Maja. Kilkadziesiąt osób uhonorowano odznaczeniami „Za zasługi dla Kielczyzny”. W części artystycznej wieczorniej wystąpili aktorzy kieleckiego teatru.

Bogaty i różnorodny program przygotowały instytucje stronnictwa na terenie całej Kielczyzny. Uroczyste wieczornice i wiele odbyły się m.in. w Pińszewie, Radoszycach, Busku, Ostrowie, Starachowicach, Końskich. Wieczornice zorganizowane przez koła SD odbyły się również w Jędrzejowie, Włoszczowie, Chęcinach, Chmielniku, Miechowie, Bodzentynie.

(dmp)

Nieudane próby organizowania zająć

W całym kraju uroczystości święcone we wtorek rocznicę Konstytucji 3 Maja. Bezskuteczne okazały się nawoływania podziemia do organizowania w ciągu dnia różnego rodzaju demonstracji antypaństwowych. Wobec tego usiłowano wykorzystać zgromadzenia ludzi z okazji wieczornych nabożeństw. W Warszawie, Krakowie i w Lublinie — mimo wezwań duchowieństwa do zachowania spokoju — nielegalne grupy próbowały po wyjściu z kościołów organizować zbiegowiska. Miały one krótkotrwały i izolowany charakter.

(PAP)

nia jubilatów i weteranów pracy, imprezy kulturalno-rozrywkowe. Zasiadani hutnicy otrzymali odznaczenia państwowe i regionalne oraz inne wyróżnienia.

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarta zostanie kolejna impreza handlowa; organizowaną już po raz trzeci w Poznaniu Międzynarodowy Salon Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna „Drema”. Oprócz polskich przedsiębiorstw, w ekspozycji tej uczestniczą też firmy zagraniczne z kilku krajów zachodniopoczątkowych.

Zanotowane dziś rano

Życie na dworcu kolejowym

Dzisiejszy poranek powitał nas chłodem i śniegiem. Przed godziną 7 najbardziej zaludnionym miejscem publicznym w Kielcach jest dworzec kolejowy, gościnnie udzielający swych pomieszczeń także dworcowi PKS. Na parterze wszystkie ławki zajęte przez podróżnych. Natomiast przy kasach biletowych — dalekobieżnych i podmiejskich — pustko, kasjerki mogą trochę odpocząć. Kolejka ustawia się jednak przed kasą „Polska”, gdzie kilkanaście osób pragnęło kupić bilety i miejscówki na ekspres do Warszawy. Niestety, wywieszona za szybą kartka informuje, że biletów na ten pociąg już nie ma. Tylko niektórym szczęśliwcom udało się dostać bilety pierwszej klasy z „pustą” miejscówką. Doświadczenie uczy od dawna, że na ekspres do Warszawy najlepiej kupić bilet w „Orbitale”.

W dobrze zaopatrzonej kiosk „Ruch” można o tej porze dostać wiele atrakcyjnych tygod-



Przed harcerskim festiwalem

Już po naz dziesiąty zakręcił się w Kielcach symboliczny wiatraczek Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej. Obecnie trwają przygotowania do tej trzytygodniowej imprezy, która rozpocznie się 14 lipca br. Ostatnio odbyło się w stołnicy województwa spotkanie Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego (na czele którego stanęła Zofia Sakowicz) z przewodniczącymi sekcji festiwalowych.

Wiadomo już, że do Kielc zjedzie z całej Polski blisko 2 tys. młodzieży, która powita koncert „Gospodarze — goście” w amfiteatrze na Kadzielnę, przygotowany pod kierunkiem choreografa WDK Janusza Chmielewskiego. Goście wystąpią natomiast w widowisku z okazji 22 Lipca, które odbędzie się z udziałem Centralnego Zespołu Antystronowego ZHP „Gawęda” oraz w imprezie finałowej. Uczestnikami jubileuszowego festiwalu będą także młodzieżowe zespoły z zagranicy. Zanim jednak młodzież przedstawi swój donos w galowych spotkaniach na Kadzielnę i kieleckich ulicach, podczas zaplanowanych dni: teatru, muzyki, tańca i folkloru, będzie przez pierwsze dwa tygodnie wymieniała doświadczenia i wzbogacała umiejętności pod okiem fachowców, podcaż. zajęć warsztatowych. Organizatorzy obiecują jednak, że doświadczenia i chęć znajomości wolnej chwili, by rozwinąć miasto, spieczęć, tańcem i młodością.

(Alp)

Największy „piec” Radomia

DOKONCZENIE ZE STR. 1
wła w tych dniach grupę operacyjną, wysunęło też kandydata na szefa budowy obojczy. Jest nim mgr inż. Sergiusz Holubowski z Lublina.

— Do czego więc na obecnym etapie doprowadza się wasza robota?

— Musimy sprawować i szybko przygotować dokumentację. Chcemy wejść na budowę w II kwartale 1984 roku. Nie najgorzej wygląda zaopatrzenie i gromadzenie niezbędnego sprzętu. Mamy już ofertę „Rafako” na dostawę kotłów. Mają one być dostarczone w ciągu 30 miesięcy od daty złożenia zamówienia.

— Tak duża inwestycja zapewne wymaga zaangażowania na placu budowy wielu przedsiębiorstw specjalistycznych?

— Gotowość swoich usług zgłosiły m.in. radomski „Budochem”, „Chemomontaż” poonkowskie, Zakład Budownictwa Kolejowego w Radomiu, Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Zakład Budowlano-Montażowy Energetyki w Radomiu.

Budowa elektrociepłowni w Radomiu ma ogromne znaczenie nie tylko dla budownictwa mieszkaniowego, ale również dla ochrony środowiska naturalnego. W przyszłości mają być na tym obiekcie zainstalowane wysokiej klasy elektrofiltry, które zapobiegną zanieczyszczeniu atmosfery. Ponadto pracującą na miale węglowym elektrociepłownia jest o wiele ekonomiczniejsza niż małe kotłowne.

— Co niesie z sobą jeszcze budowa tej inwestycji?

ników i dzienników. Tutaj zawsze wielu kupujących. Piętro dworca wita jednak przykrym odorem kapusty. Przy bujacie samobójstwowym kilka osób — wybór dość niewielki: zupa pomidorowa o mało zachęcającym wyglądzie za 21 złotych, bigos za 52 zł, klops w cenie 50 zł, de tego bułka za 3 zł. Podróżnym polecamy więc bar mleczny naprzeciwko dworca, w którym o tej porze można dostać świeże mleko, pieczywo, jajka, sery itp. Taniej i zdrowiej.

Przy kasach PKS duża kolejka. Nic dziwnego, na trzy okienka tylko jedno czynne. Wokół balustrad na piętrze kilkadziesiąt młodych ludzi, w większości uczniowie dojeżdżający do kieleckich szkół, którzy nie mają się gdzie położyć. Dworzec świetlica dla młodzieży szkolnej czynna jest w godzinach od 8.30 do 20.30. Od dawna apelujemy o zmianę godzin jej funkcjonowania, tak aby była otwarta już od godziny szóstej, gdy na dworcu zbiera się bardzo wielu uczniów oczekujących na pierwsze lekcje rozpoczynające się po szóstej, a nawet po ósmej. Niestety, o tę młodzież na dworcu nikt nie dba. W świetlicy dla dorosłych kilkanaście osób, czytają gazety, drzemają. W pomieszczeniu brudno, dziurawa podłoga, powyrwane płytki PCW, odrapane krzesła... Oto jedna z wizytówek nowoczesnego (?) dworca kolejowego w Kielcach.

(wt)

— Oczywiście sprawą niezwykle ważną jest też budowa sieci ciepłowniczej, trzeba zbudować także składowisko popiołów oraz dostosować tory kolejowe do przewozu węgla. Odrębne zagadnienie to przygotowanie wysoko kwalifikowanej kadry do obsługi urządzeń. Sądzę, iż skompletuje się ją z absolwentów radomskich szkół energetycznych.

Zanotował
JAN RYBCZYŃSKI

na gorąco

DOKONCZENIE ZE STR. 1

szersza informacja, w tym także telewizyjna i radiowa z uroczystości towarzyszących wizycie. Minister poinformował też o liście papieża, w którym Jan Paweł II podziękował za zaproszenie, wyraził też prośbę o ogłoszenie amnestii, która — jak wiadomo — w obecnej sytuacji jest niemożliwa. Przewodniczący Rady Państwa odpowiedział na ten list.

Jerzy Urban wiele uwagi poświęcił stosunkom polsko-amerykańskim, a zwłaszcza nie ustającym wciąż wrogim wystąpieniom i ingerencjom w wewnętrzne sprawy Polski ze strony prezydenta Reagana oraz innych osób. Rzecznik prasowy rządu, zwrócił również uwagę na zadziwiający fakt niemal codziennego komentowania przez rząd Stanów Zjednoczonych wszystkiego, co wiąże się z prywatnym życiem Lecha Wałęsy i protestowaniami, gdy używany jest on do złożenia oświadczenia podatkowego, czy też gdy jego żona załatwia formalności celne związane ze spracowaniem samochodu. Rząd USA wyraża też zadowolenie gdy Wałęsa wrócił do pracy w swoim zawodzie itp. Takie zachowanie — stwierdził J. Urban — dowodzi, że rząd amerykański traktuje Wałęsę jako swoją figurę przy pomocy której prowadzi swoją grę polityczną. Zachęcony tym Wałęsa udziela wywiadów promujących spekulacje, że staje się on partnerem dla władz. Wałęsa sam się zdecydował jako partner — powiedział rzecznik rządu — i zdezaktualizował.

Odpowiadając na pytania dotyczące amnestii — J. Urban poinformował, że od 12 grudnia 1981 r. do 31 marca br. oskarżonych o naruszenie przepisów prawa stanu wojennego zostało 3.044 osób. Orzeczone kary wobec nich w większości nie wiązały się z pozbawieniem wolności. Wielu skazanych opuściło już zakłady karne. Rada Państwa rozprawiła 307 wniosków o ulaskawienie i 446 przypadków skazywania — prawa łaski. Według danych z 3 kwietnia br. w zakładach karnych przebywało 215 osób skazanych na mocy dekretu o stanie wojennym. Część z nich zostanie zwolniona na mocy decyzji o ulaskawieniu, część natomiast nie chce skorzystać z tej szansy, demonstrując nieprzejednaną postawę. Ta sytuacja nie stwarza szerszych humanitarnych potrzeb projektowania obecnie amnestii.

Uroczystości w Częstochowie

W Częstochowie, na Jasnej Górze zakończyły się wczoraj 2-dniowe uroczystości jubileuszowe związane ze świętem Marii 3 bm. w czasie uroczystości z udziałem członków episkopatu polskiego sumę pontyfikałną celebrował kardynał Franciszek Macharski, metropolita krakowski. Do zebranych kazanie wygłosił prymas Polski, kardynał Józef Glemp.

Prymas wiele uwagi poświęcił znaczeniu święta Marii, a nawiązując do faktu tego święta w dniu ustanowienia praw stanowej Konstytucji 3 Maja kardynał Glemp podkreślił, że świadomie wybrano na dzień święta maryjnego w Polsce dzień zwycięstwa mądrości i ukoronowania wysiłków dobrej woli, bo tym właśnie była Konstytucja 3 Maja. Konstytucja ta nie zdołała uratować naszej państwowości, ale stała się jednym z czynników, który uratował naród. Mówiąc o Konstytucji 3 Maja prymas Polski powiedział, że ludzie muszą w swojej wielkiej zbiorowości szanować prawa i przepisy, które określają uprawnienia poszczególnych obywateli, mają stanowić o sprawiedliwym traktowaniu każdego człowieka, o poszanowaniu jego godności. Świadomi naszych kryzysów, powiedział prymas Polski, musimy naszą jasnowidzą królową o mądrość prawa dla naszego narodu. Prymas mówił też o bliskiej wizycie w Polsce papieża Jana Pawła II. „Oczekujemy go — powiedział — z całym sercem w naszej ojczyźnie”.

W kościołach całego kraju odprawiono 3 bm. nabożeństwa maryjne.

(PAP)

Na placu zabaw



W słonecznym popołudniu najlepiej pobawić się w piaskownicy.
Fot. J. Pańczyk

Usprawiedliwienie kradzieży

Dlaczego kierowcy PKS nie wydają biletów?

W końcu minionego roku zamieściliśmy artykuł o pracy rewi-
zorów Państwowej Komunikacji Samochodowej. Po upływie kilku
miesięcy nadszedł list od oburzonych kierowców kieleckiego Od-
działu PKS, którzy tłumaczą swoje nie zawsze właściwe zachowa-
nie wobec pasażerów i pracodawcy.

W liście tym m.in. czytamy:
„Kierowcy, którzy kradną ma-
ją rację, bo muszą opłacić wóz,
który idzie na warsztat. Kto
nie wykupi trasy od kierow-
nika i dyspozytora zostaje wy-
stany na najgorszą. Jeżeli nie
opłaci czynszu warsztatowego
to nie weźmą jego autobusu
do naprawy. Jeżeli natomiast
kierowca wsunie 500 zł albo
butelkę alkoholu to mistrz o-
świadcza, że za godzinę można
wjechać na kanał”.

Około 40 proc. kierowców PKS
posiada zezwolenie na gara-
żowanie poza Kielcami. Takie roz-
wiązanie jest korzystne zarów-
no dla przedsiębiorstwa jak i
zamiejscowych kierowców. O
planowaniu pracy kierowców i
autobusów decyduje jakość,
sprawność i pojemność taboru,
który musi być dostosowany
do poszczególnych tras, do lic-
by przewożonych pasażerów.
Najlepsze autobusy kierowane
są na linie dalekobieżne. W
rezultacie planujący pracę kie-
rowców ma jedynie około 30
procent możliwości ustawienia
ich pracy.

W wyniku przeprowadzonej
analizy pracy kierowców w
Oddziale PKS w Kielcach nie
stwierdzono żadnych uchybień
wyjawiających realizację ustaleń do-
tyczających pracy kierowców ob-
sługujących linie dalekobieżne.

O kolejności wjazdu na sta-
cję obsługi decyduje kilka o-
sób. Są nimi pracownicy dzia-
łu dyspozycji taboru autobus-
owego oraz mistrz stacji. Prze-
glądy odbywają się w zasadzie
zgodnie z przyjętym harmono-
gramem i przetrzęga się, by
okres między nimi nie był zbyt
wydłużony. Sytuacje konflikto-
we podnoszone w liście mo-
gą mieć miejsce w przypadku
napraw awaryjnych. Prawde
powiedziawszy sprawa opłat
bzw. czynszu warsztatowego jest
nie do udowodnienia. Chyba
że znajdzie się taki kierowca,
który będzie w stanie udowod-
nić pobranie pieniędzy lub al-
koholu przez mechanika.

Czy można sytuację taką wy-
kluczyć? Nie. Kierowca bowiem
zainteresowany jest tym, by
jego autobus był sprawny i jak
najdłużej stał w warsztacie.
Mogą zaistnieć takie sytuacje,
że za szybsze dokonanie na-
prawy kierowca gotów jest do-
datkowo zapłacić. Uniknięcie
takich przypadków jest przy-
najmniej na razie praktycznie

nierozwiązalne. Ciężkość pracują-
cego na trzy zmiany zaplecza
technicznego, częsty brak czę-
ści zamiennych mogą być przy-
czynami wielu nieporozumień.
Kierowcy z reguły narzekają
na pracę mechaników, mecha-
nicy zaś twierdzą, iż kierowcy
nie dbają o powierzony im sprzęt.

Czy zatem kierowcy muszą
kraść? — Autorzy listu twier-
dzą, że tak, argumentując, że
kierowca nie może ze swojej
pensji opłacać mechaników,
dyspozytorów i rewiatorów do
czego jest nieoficjalnie zmu-
szany. W zasadzie, w każdej
sytuacji możemy znaleźć us-
prawiedliwienie dla własnego
postępowania; należy to od przy-
jętych i broniących racji. Nie
ma jednak żadnego usprawie-
dliwienia dla świadomego wy-
ciągania reki po pieniądze kie-
rowcom PKS pieniądze. Nie ma
go również dla podróżnych,
którzy nie żądają wydania bi-
letów płacić należność za prze-
jazd.

Dyrekcja, nie tylko kieleckie-
go Oddziału PKS, powinna
zwrócić szczególną uwagę na
działanie tych służb, których
praca ma wpływ na funkcyj-
nowanie przedsiębiorstwa oraz
decyduje o społecznej jego o-
cenie.

CZ. DAWID

Domki dla młodych z „Predom-Mesko”

W Zakładach Metalowych
„Predom-Mesko” w Skarżys-
ku powstało młodzieżowe
spółdzielcze zrzeszenie pomo-
cy budowy domków jednorod-
zinnych. Grupa założyciel-
ska liczy obecnie 56 człon-
ków, 30 kandydatów znajdu-
je się na liście rezerwowych.
W listopadzie minionego ro-
ku ukończył swój zarząd,
a w styczniu br. zrzeszenie
otrzymało osobowość prawną.
Według założeń projektu
członkowie zrzeszenia wyma-
rzyli sobie domek wolno sto-
jący, z wysokim parterem, o
powierzchni użytkowej 95 m
kw., którą tworzą: 4 pokoje,
kuchnia, spiżarnia, łazienka i
W.C., a ponadto garaż i su-
szarnia.

• Wzrost kosztów eksploatacji • 570 mln zł dotacji państwa w br. • Za dewastację
płacą lokatorzy.

Reforma puka do drzwi spółdzielczości mieszkaniowej

Jak informuje Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszka-
niowych w Kielcach spółdzielnie mieszkaniowe działające na
terenie województwa mają zamiar jeszcze w roku bieżącym
podnieść czynsze za mieszkania spółdzielcze. Informacja ta za-
skoczyla niewątpliwie wielu członków spółdzielni.

Wzrosły koszty

W roku bieżącym koszty
wszystkich spółdzielni mieszka-
niowych woj. kieleckiego za-
mkną się kwotą około 1 mld
złotych. Wpływy z czynszów wy-
noszą 435 mln zł. Z prostego
rachunku wynika, że dotacja
państwa udzielona na częściowe
pokrycie kosztów ogrzewania,
dostaw ciepłej wody, energii
elektrycznej, kosztów wy-
wozu nieczystości, remontów
wyniesie około 570 mln złotych.
Średnio każdy z członków spół-
dzielni „otrzyma” ponad 10 tys.
złotych.

Skąd się wzięła tak duża róż-
nica pomiędzy faktycznymi
kosztami wynikającymi z go-
spodarowania zasobami mieszkaniowymi a opłatami wno-
szonymi z tytułu czynszów?

Jest ona wynikiem wzrostu
opłat za usługi komunalne.
Przed wszystkim zaś za
wodę. W 1982 r. 1 m sześć. wo-
dy kosztował 0,6 złotego, w br.
już 8,5 złotego. Spróbujmy ze-
stawić koszty na przykładzie
Kieleckiej Spółdzielni Mieszka-
niowej, gdzie czynsz nie był
zmieniany od 20 lat i wynosi
około 3 zł za 1 m kw. po-
wierzchni mieszkania.

W 1976 r. za wodę i kana-
lizację KSM płacono 2,8 mln zł,
za wywóz śmieci 2 mln zł, re-
monty kosztowały 6,4 mln zł.
W roku bieżącym woda i ka-
nalizacja kosztować będzie pra-
wie 44 mln zł, wywóz nieczy-
stości 7,9 mln zł, zaś na re-
monty przeznaczono 59 mln zł.

Za centralne ogrzewanie lo-
kator płaci 5,5 zł za 1 m kw.
powierzchni mieszkania, zaś
spółdzielnia dla WPEC 38 zł (w
okresie grzewczym). Nie moż-
na również zapomnieć i o in-
nych kosztach jak zwykła o-

płat ZUS, wzrost opłat komi-
narskich, koszty osobowe itp.
Niemalą pozycję w kosztach sta-
nowią straty z tytułu dewas-
tacji urządzeń. W skali roku
kosztują one członków wszyst-
kich spółdzielni około 4 mln
złotych.

Jakie są propozycje?

Wychodząc z założenia, że
działalność spółdzielni nie po-
winna przynosić dochodów za-
rządy proponują taką podwyż-
kę czynszów, która pozwoli pra-
cować bez strat.

Najbardziej odczuwają ją człon-
kowie mieszkający w starszych
mieszkaniach, oddanych do 1978
r. Tam bowiem czynsze są naj-
niższe. Dotyczyć to będzie nie
tylko KSM, RSM „Armatury”,
Ostrowieckiej Spółdzielni Miesz-
kaniowej, ale także i spółdziel-
ni w Skarżysku gdzie czynsz
wynosi 2,6-3,2 zł za 1 m kw.
powierzchni mieszkania, oraz
spółdzielni w innych miastach.

Najmniej podwyżkę odczuwają
członkowie mieszkający w no-
wych budynkach z tej przyczyny,
że już obecnie płać oni
kilkukrotnie więcej. Na przy-
kład w Świętokrzyskiej Spół-
dzielni Mieszkaniowej 3 złotych,
w skarżyskim osiedlu przy ul.
Granicznej 10,4 zł za 1 m kw.

WZSM w porozumieniu ze
spółdzielniami propo-
nuje zrównanie opłat
we wszystkich spółdzielniach
do poziomu 10-11 zł za 1 m
kw., ponadto zwiększenie z 1 zł
do 3,7 zł z każdego metra po-
wierzchni mieszkania za użyt-
kowanie windy, oczywiście tam
gdzie one się znajdują. Trzeba
przy tym wyjaśnić, że czynsz
nie będzie zawierał opłat za
centralną ciepłą wodę.

Propozycje zarządów spół-
dzielni zgodnie z prawem spół-
dzielczym, nowym prawem lo-
kalowym i statutami spółdziel-
ni aby można je było stosowa-
ć muszą być zatwierdzone
przez rady nadzorcze. Prawdo-
podobnie uczynią to one w
większości, tak jak uczyniło
to już około 80 spółdzielni w
kraju.

Co w zamian?

Lokatorzy — członkowie spół-
dzielni, których domy nie wy-
magają remontów kapitalnych
pytają co otrzymać mogą w za-
mian za podwyższone czynsze.
Liczą na to, że spółdzielnie
zwiększą wymagania wobec
przedsiębiorstw komunalnych,
także swoich dozorców, że
zwiększą dbałość o zagospoda-

rowanie osiedli. Uważają rów-
nież, że skoro państwo może
cofnąć dotację dla spółdzielni
to przynajmniej ich część po-
winna trafić do członków po-
przez zakłady pracy.

Trzeba pamiętać, że spółdziel-
cy nie są wcale zamożniejsi, że
większość z nich to młode mał-
żeństwa o skromnych dochodach.
Przy tej okazji po raz
kolejny podnoszą problem re-
gulacji czynszu w mieszkaniach
kwaterunkowych. Zajmują je
nie tylko ubodzy emeryci i re-
tenci.

Jest jeszcze i inna możli-
wość zmniejszenia kosztów
spółdzielni mieszkaniowej.
Można ją uzyskać poprzez bar-
dziej racjonalne gospodarowa-
nie mieniem spółdzielni, wodą,
i energią elektryczną. Zbyt
często są przypadki beztroskie-
go patrzenia na przeciekające
krany, na palące się w dzień
świata, na niszczenie majątku
spółdzielni. A przecież za to
płacą wszyscy lokatorzy. (daw)

„Szpaki” w Kielcach

Na zaproszenie Wojewódzkie-
go Domu Kultury w Kielcach
18 maja 1983 r. przyjeżdża do
naszego miasta znany w kraju
i za granicą Gnieźnieński Chór
Chłopięcy „SZPAKI”, który pod
dyktando kierownika artystycz-
nego Wiesława Kisera wystąpi
o godz. 16 i 18 w sali komin-
kowej WDK.

Programy wypełnione będą
utworami polskiej literatury
muzycznej z akcentem muzy-
ki dawnej oraz utworami
sakralnymi różnych epok. Bile-
ty do nabycia w WDK (pok.
nr 15).



Fot. Jan Misiorny

Jednym zdaniem

• Na ostatnim zebraniu Spo-
łecznego Funduszu Pomocy
Dzieciom przy ZW TPD w Ra-
domiu rozpatrzone ponad 20
wniosków o doraźną pomoc o-
raz podjęto decyzję ufundowa-
nia 3 książeczek mieszkani-
owych z wkładem po 10 tys. zł.

• 50 członków ZSM z
pionkowskich zakładów pracy
w ramach czynu pierwszoma-
jowego pracowało przy odno-
wieniu 10 przysiółków WPK
w tym mieście. (m-r)

Portfel, który uwiera

Rozmowa z Januszem Prokopiakiem, wiceministrem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych

— Reforma gospodarcza miała być panaceum na niedo-
magania budownictwa. Tym-
czasem są to jeszcze jedne
„chrupiące bułeczki”. Proszę
powiedzieć, na czym naprawdę
polega trudność? Co jest do-
bre, co jest złe, co należy zmie-
nić?

— Tym pytaniem wchodzimy
w sferę procesu inwestowania.
Prawda jest taka: nastąpiło
zderzenie uniwersalnych zasad
reformy gospodarczej z wyraż-
ną specyfiką budownictwa. Za-
sady te w sposób zdecydowany
różnią się od zasad funkcyjno-
wania przemysłu, chociażby ze
względów na czas realizacji za-
mówienia. To po pierwsze. Po
drugie negatywna opinia spo-
łeczna, często zresztą uzasadnio-

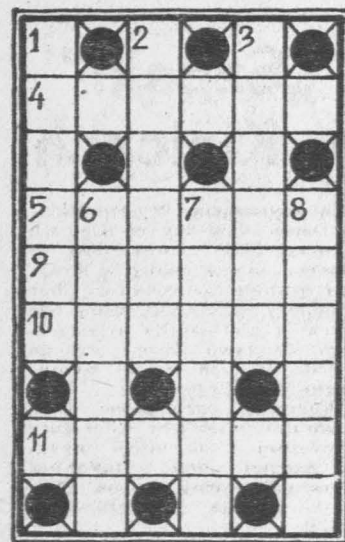
na, wynika z faktu, że budow-
nictwo nie nadąża za zapo-
kaniem potrzeb. Budujemy po-
 prostu za mało szpitali, za ma-
ło mieszkań i wielu innych ob-
 jektów użyteczności publicznej.
Ale w opinii społeczeństwa
funkcjonuje też wiele mitów,
które nie mają nic wspólnego
z rzeczywistością...

— Jak ten robotnik na
budowie w kufajce i gumia-
kach, spożywający na śniada-
nie trzy piwka...

— Zgoda, bo jeśli trzech nie-
robów walczy się po budowie,
to zarabia na opłatę setki
złoty. Budujemy za darmo.
Ale pan, pański kolega i ja
wciąż mamy tych trzech...
Wracamy jednak do procesu
inwestycyjnego. Ma on, na ca-
łym zresztą świecie, swoje pra-
wa i swoje wymogi. Jego prze-
bieg warunkowany jest speł-
nieniem określonych zasad.
Odnosić nie można ograniczać re-
formy w budownictwie do sa-
mego wykonawstwa. Trzeba

Na dobranoc

Krzyżówka nr 87



POZIOMO: 4. starożytny wóz
dwukolowy, używany na woj-
nie i w czasie gryzyski, 5. wa-
zy w ekwipunku turysty, 9.
kraj kolonowego Egiptu, 10. nie-
proszony gość na przyjęciu, 11. mło-
da dziewczyna japońska, pra-
cująca w lokalu pozrywkowym
lub herbarciarz.

PIONOWO: 1. lekkie obuwie,
składające się z podszewy i
przepięty okrywającej palce, 2.
w liturgii katolickiej: okres o-
bejmujący cztery niedziele
przed świętami Bożego Narod-
zenia, 3. papuga z czubem na
głowie i dużym dziobem, 6.
mały róz chirurgiczny, 7. En-
rico (1873-1921) — słynny śpie-
wak włoski, zwany „królem
tenorów”, 8. duży plak, podob-
ny do strusia, mający czarne
pierzochy podobne do włosów; za-
mieszkuje lasy Australii i No-
wej Gwiney.

Rozwiązania krzyżówki prze-
śleć należy pod adresem re-
dakcji „ED” w terminie
siedmiu dni od daty niniejsze-
go numeru. Pomiedzy praw-
dowe odpowiedzi rozlosuje się
nagrodę książkową. Kartę poczt-
ową bez kuponu będą wyła-
czone z losowania.

„ECHO DNIA”

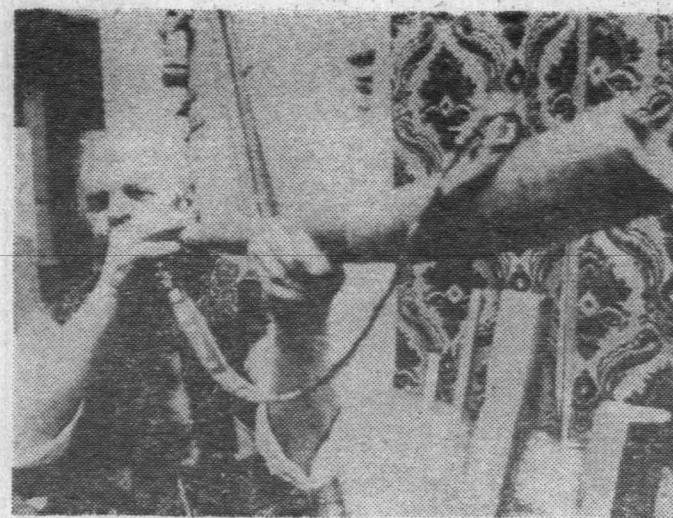
Kupon nr 87

Rozwiązanie krzyżówki nr 72
POZIOMO: skrzypka, zbrodnia,
atak eskadry, insygnit.
PIONOWO: szyn, zapora, słon-
ka, Ottawa, Ziemia, ratusz,
daktyl, dukt.

NUMER 87

STRONA 4-5

Mołdawski folklor



Mihai Lăcătuș, 77-letni twórca in-
strumentów ludowych z
miejscowości Cimpulung (Rumunia),
swe ciekawe życie zwi-
ązane z kultywowaniem mołdawskiego folkloru barwnie opisał
w książce, która stała się nie mniej popularna niż instru-
menty, które wykonał. Stał się także bohaterem filmu doku-
mentalnego, który nakręcił reżyser Oscar Berger z RFN.
CAF—Agepres

Pieszko... najszybciej

W Londynie ankieta wy-
kazała, że najszybciej środ-
kiem lokomocji w tym mieście
są... własne nogi. Na drugim
miejscu znalazł się rower, a
niemal na końcu... metro.

W ankiecie chodziło głównie
o to, w jaki sposób porusza-
ją się mieszkańcy Londynu
drogą z domu do pracy czy
szkoły, aby się nie spóźnić.

Okazało się, że najszybciej-
szym sposobem jest udawanie
się z domu pieszo. Wówczas
pewność punktualnego stawi-
nia się w pracy wynosi 92-96

Sekundy dzielili łącząc się po
pochyłej drodze ciężką cięż-
arówką od domu mieszkającego
we wsi Amurskoje. Szybko-
ścią poruszając się bez
opiekunków z każdej chwili.
Nieszczęśliwie zapobiegli kierow-
ca miejscowego kombinatu
budowlanego, który doprowad-
ził do zdarzenia ciężarówki
widna ze swym pojazdem.
Przybyli na miejsce krakus
funkcjonariusze milicji dro-
gowej uznali, że było to pra-
wie jedyne wyjście z tej
situacji.

W umówionym miejscu i czasie Zyg-
munt O. wręczył Robertowi M. rulon banknotów.
Sprzedawca przeliczył je. W rulonie znaj-
dowały się banknoty o nominale 5 tys. zł.
Doliczył się kwoty 285 tys., a więc o jeden
banknot z Chopinem mniej niż to było
umówione. Zygmun O. wyraził zdziwienie
i zaproponował jeszcze raz wspólne spraw-
dzenie pieniędzy. Wziął więc do ręki rulon
i zaczął palcami przewracać banknoty —

Rozmawiał
JACEK ZMICHOWSKI

Król oszustów (II)

Zygmun O., wyjątkowo zuchwały oszust,
po dłuższym okresie powodziwania został w
końcu zdemaskowany. Wyrok sądu był tym
razem surowy — 6 lat pozbawienia wolności.
Po odsiedzeniu połowy kary dawny „król
oszustów”, człowiek już niemłody i schoro-
wany, wyszedł na wolność, na tzw. przerwę,
a to w celu podreperowania zdrowia. Mało
kto przypuszczał, iż odważy się on zrobić
kolejny „wielki numer”. A przecież tak się
właśnie stało...

Na początku września ub. roku w sto-
łecznej prasie w rubryce „sprzedam” ukazało
się ogłoszenie Roberta M. oferującego złotą
bransoletę. Jeszcze tego samego dnia w domu
pana M. zadzwonił telefon. Nieznajomy mę-
czyzna wydawał się złotą biżuterią bar-
dzo zainteresowany.

Do spotkania doszło najazut. W ka-
wiarni Zygmun O. obejrzał bransoletę,
głośno wyrażał zachwyt i szybko przystał
na cenę sprzedawcy, mianowicie — 290
tys. złotych. Oświadczył jednak, że tak dużą
kwotę musi przygotować, poprosił więc
o parę godzin zwłoki. Żeby nie wzbudzać
podejrzeń obcych ludzi, panowie umówili się
za dwie godziny, ale już nie w lokalu, lecz
po prostu na ulicy.

Ogłoszenia drobne

nie ulegało wątpliwości, że brakowało pięciu
tysięcy. Trzymając więc w dalszym ciągu
w dłoni banknoty, Zygmun O. sięgnął po
portfel, odliczył 5 tys. i razem z rulonem
wręczył Robertowi M., równocześnie odbie-
rając bransoletę. Sprzedawca nie liczył już
pieniędzy uznając, że wszystko jest w naj-
lepszym porządku, a poza tym denerwowały
go spojrzenia ciekawskich przechodniów.
Dopiero w domu pan M. rozwinął rulon
i stwierdził, że zawiera on tylko jeden ban-
knot o nominale 5 tys. zł. w który zwinie

„Omistyczny” raport SIPRI

izja trzeciej światowej

Niem światowej wojny jądrowej byłoby setki milionów
zmarłych i następne setki milionów ciężko poszkodowanych
ofiarności, nie mających nadziei na przeżycie bez
intensywnej opieki lekarskiej, która po prostu nie istniałaby.
Chyba mów o pożarów wywołanych przez wybuchy bomb
na przelotach Słońce. Na całej półkuli północnej roz-
pos się smog. Nastąpiłyby upadek struktur społecznych,
pracy, transportu i rolnictwa. Większość ludzi, którzy
pracy pierwsze tygodnie, zmarłaby z głodu. W wojnie ja-
drowej byłoby zwycięstwo. Doprowadziłaby ona do znisz-
czenia narodów, miałyby katastrofalne następstwa dla
cywilizacji i życia na Ziemi — takie wnioski wynikają z opra-
cowy przygotowanego na zlecenie Szwedzkiej Akademii

„Praw”, czyli przypusz-
czając wojnę atomo-
wą. Według Międzynarodo-
wego Badań nad Poko-
jem (SIPRI) w Sztokholmie.
Widzę się z założenia, że w
ciągu dni zostanie wyru-
czono 400 bomb atomowych.
Jeszcze nie potowa broń
jądrowa, którą świat be-
działować do 1985 r. Za-
łożenie, że zostaną uży-
te, nie „mniejsze” bom-
by nie przekraczające
jednostajny (odpowiednik
milionu troyli).

SIPRI twierdzi, że
jeżeli „Praw” „optymistyczny”
raport ekspertów wojno-
wych, bowiem zdania, że
w jądrowa nieuchronnie
musi się nasilić aż do
zakończenia zapasów bro-

Ociebie nadal nwidne w łączności

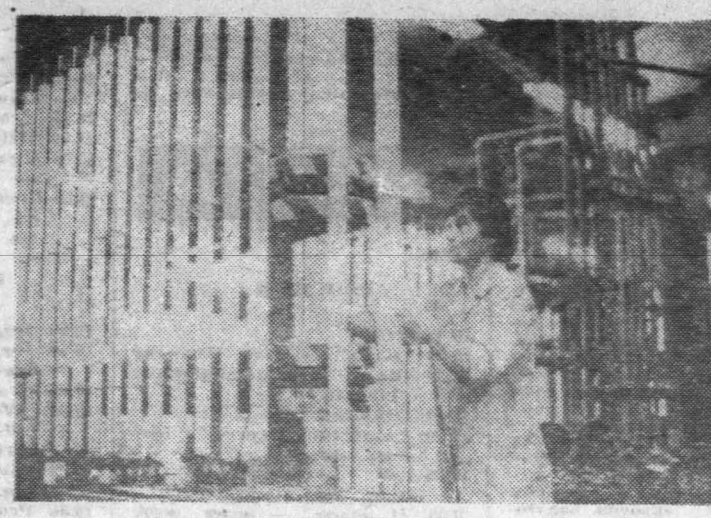
Jedną najszybciej dostar-
czającą krowy do analizy,
zabójczy grupę?

Jeżeli francuscy mają tak
sądząc, to najszybciej do-
starczając krowy do analizy,
zabójczy grupę? —
Jedną najszybciej dostar-
czającą krowy do analizy,
zabójczy grupę?

Najmniejszym zniszczeniem
uległaby zapewne Australia i
Nowa Zelandia, ale i tam mu-
siałyby nastąpić powroty do tra-
dycyjnych form rolnictwa, na-
wet do łowiectwa i zbieractwa.
Zresztą pod wpływem promie-
niowania nastąpiłyby zmiany
również w świecie roślin i zwie-
rząt. Czy zagrożony chorobami,
zdradzący człowiek, przystąpił
przystosować się do zmienne-
go świata? Naukowcy twierdzą,
że chyba najlepsza dla niego
byłaby szybka śmierć w ognis-
cie kuli.

ALEKSANDRA DUNOWSKA

Będzie więcej świetlówek



Zakłady Lamp Wytwórczych „Polan” w Podgwieździe koło
Kruszwicy, podpisały umowę z NBP o udzielenie kredytu na kon-
tynuację budowy dużej hali produkcyjnej. Inwestycja ta została
wstrzymana w 1981 roku. Po jej zrealizowaniu, produkcja świet-
łówek wzrosła tu z 6 mln rocznie do 8,3 mln. Przy tej okazji
warto wskazać na porównanie, ośrodek światła o mocy 200 W daje
tyle światła, co świetlówka zużywająca 40 W energii.

CAF—Andrzej Łokaj

Nasze lektury

Wędrowniki

„Pod Kadyksem jest miasteczko Puerto de Santa Maria, a w
nim, na prawo od drogi nazwanej imieniem sławnego toradora
Mazzantiego... leżał melancholijny zakątek nazwany „Utraco-
nym gajem”. Wszystko tam było niczym jakimś wspomnieniem;...
wszystko tam tchnęło przeszłością, starym losem, który istnieć
przełatał... był zachowanym w pamięci, utraconym gajem moich
lat... mego dzieciństwa”.

„Utracony gaj” Rafaela Al-
bertiego”, jednego z najwy-
bitniejszych poetów hiszpań-
skich i światowych, jest ro-
dzajem autobiograficznego za-
pisu z lat 1902-1981. Autor
kreśli wspomnienia z dzieci-
stwa i okresu młodości, które
obfitym w szereg ważnych
dla jego ożyczenia momentów
historycznych, dzieł się z czy-
telniczkami refleksjami na temat
narodzin i rozwoju różnych
mów i zjawisk literackich
Hiszpanii.

Na kartach książki przewija-
ją się nazwiska twórców, z któ-
rymi Alberti się przyjaźnił, a
które z pewnością nie będą
obce polskiemu czytelnikowi.
Federico Garcia Lorca, Antonio
Machado, Luis Cernuda, Juan
Ramón Jimenez i Pablo Neru-
da przedstawieni są w sposób
nieszablony, żywo i pias-
tycznie.

„Utracony gaj” Rafaela Al-
bertiego to lektura sprawiają-
ca prawdziwe zadowolenie, roz-
kosz intelektualnego pociesze-
nia czytelnika. Książka, nap-
rawdę jednocześnie z literacką
pasją i niekłamnym talentem.

Duże brawa dla Wydawni-
ctwa Literackiego w Krakowie,
z którego inicjatywą książka
Albertiego trafiła w nasze ręce.
W znanej „Bibliotece Jugo-
słowiańskiej” Wydawnictwa
Łódzkiego ukazały się „We-
drowniki”, świetna książka, ser-
biskiego poety, prozaika i publi-
cysty starożytności, Mile-
sa Crnjanskiego”, zgodnie u-
ważana przez krytykę za naj-
wybitniejszą dzieło literatury
serbskiej. W powieści tej na-
leć losów narodu bulgarek, po-
zbawionego ojczyzny i u ob-
cych szukającego oparcia dla
spraw własnych, kreśli autor
indywidualne losy bohaterów.
W losy Vuksa Isakowicia, który
prowadzi swoich ludzi na ko-
lejną wojnę, by być się w cu-
dziej sprawie, autor wpisuje
losy serbskiego narodu.

W „Wędrownikach” osągnął
Cernjanski — jak czytamy we
wstępie — intensywnie emo-
cjonalną poematu elegijnego,
dlańsk refleksji, smutnemu roz-
pamiętywaniu losów bohaterów
i spraw tego świata, wśród
których dominują miłość,
śmierć i przemianie... prze-
konnym się o prawdziwości
słów, które zostawił nam wiel-
ki pisarz słowiańskiego pod-
nania: „Są wędrowniki. Śmierć nie
ma”.

Wig.

Wzway na komisariat złożył następujące
wyjaśnienia:

Na Pradze, w okolicach bazaru Różyckiego
podszedł do niego nieznajomy mężczyzna
i zapytał, czy nie chciałby zarobić tysiąc
złotych za podwiezienie w jedno miejsce.
Marek P. chwilowo nie pracujący miał dużo
wolnego czasu, więc na ofertę przystał. O
umówionej godzinie czekał na nieznajomego
na parkingu koło Dworca Centralnego. Nie-
znajomy zjawił się w towarzystwie dwóch
mężczyzn i zaproponował kurs na Ochotę.
W okolicach ul. Grójeckiej wysiadł z samo-
chodu, by wrócić po upływie kwadransu
i zaczął jechać na Grochów. Tajemniczy kli-
enci wysiedli z auta na Rondzie Wiatraczna
pod uniwersamem i zgodnie z umową Ma-
rek P. dostał tysiąc złotych. I to już wszyst-
ko, co miał do powiedzenia w tej sprawie.

Milicja i prokurator nie chcieli jednak
wierzyć w taką wersję zdarzeń i Marek P.
powedrował do aresztu, oskarżony o czyn
z art. 205 kk., czyli o oszustwo, tak jakby
sam uczestniczył w transakcji z ogłoszenia.
Na początku roku 1983 Marek P. stanął
przed Sądem Rejonowym w Warszawie
i wobec braku dostatecznych dowodów winy
został uniewinniony. Losy złotej bransolety
nie były wówczas znane...

(dcm.)

JACEK ARTOWSKI



Przełożył Wojciech Ludwikowski

— Jak sobie przypominam,
wszystkie warowne zamki miały
tajemnicze podziemne lochy, przez
które oblężeni mogli uciekać? —
napomknął obojętnym tonem Har-
ry.

— Rzeczywiście.
— W tym są także?
Ojciec Chennault uśmiechnął się.
— Niech pan poczeka.

Podniósł się i zaczął grzebać w
stosie starych zakurzonych ksiąg
w rogu pokoju. Po dobrym kwadran-
sie oświadczył z rozjaśnionym obli-
czem.

— Oho, czego panu potrzeba. Pro-
szę.

Wręczył mu gruby papier pokry-
ty kurzem.

— Cóż to takiego?

— Strawilem lata na poszukiwa-
nia, nim to sporządziłem. To jest
plan. Plan labiryntu podziemnych
korytarzy prowadzących do „kraka”
lub z niego, zależnie w którą stronę
odwróci się papier.

— Fantastyczne!

— Miał pan słusznego podnoszą-
cego problem. Krzyżowcy zbudow-
wali labirynt korytarzy, żeby wy-
wodzić się z zamku w razie dłu-
giego oblężenia.

Harry Shulz uważnie studiował
plan.

— Ale jak ojcuz udało się go od-
tworzyć?

— Przy pomocy starych perga-
minów z epoki, zachowanych w
Jerozolimie. Miałem do nich do-
stęp dzięki pewnemu zaprzyjaź-
niomemu księdzu i dzięki uprzej-
mości poprzednika obecnego kon-
serwatora sztuk pięknych, który
był w posiadaniu dokumentów z
XIV wieku. Wreszcie przez włas-
ne prace wykopaliskowe.

— Ile czasu ojciec poświęcił,
żeby wyrysować ten plan?

— Około dwudziestu lat.

Shulz wydał okrzyk podziwu.

— Jeśli to pana interesuje, pro-
szę wziąć, mój synu. Mnie niepo-
trzebne. To jest zresztą kopia. A
co ja z tym zrobię w moim wieku?

W naszych czasach już nikt
się tym nie interesuje. Bardzo się
cieszę, że mogłem pana poznać.

— Dziękuję, mój ojciec. Ten do-
kument jest rzeczywiście fascynują-
cy. Może go wykorzystam, żeby
przejść śladami krzyżowców.

— Nie dokończy pan winę?

Harry spojrział na swoją szklankę.
Zaledwie ją tknął. Nie chciał
sprawić przykrości staremu księ-
dzu, ale oczami wyobraźni zoba-
czył natychmiast las brudnych
stóp ugniatających tony winogron
i ogarnęły go mdości.

— Dziękuję, ojciec, zwykle piję
tylko wodę.

Ojciec Chennault odprowadził
go przez kościół i objaśniał moty-
wy witraży. Harry Shulz skorzy-
stał z jego chwilowej nieuwagi,
żeby wysunąć do skarbnicy dla
biednych plik 50-dolarowych bank-
notów. Może te pieniądze pozwolą
ojczulowi na kupno nowej su-
tanny? I wina butelkowego? A
może ta jankuzna jemu samemu
przyniesie odpust za śmierć, któ-
rej nadejście przyspiesza. Jeśli
niebo istnieje, w co zresztą zape-
lnie nie wierzy.

— Do widzenia, mój synu. Niech
pan wróci jeszcze do mnie, jeśli
znajdzie pan czas...

— Na pewno, mój ojciec. Do
zobaczenia.

Wyszedł z kościoła, wsiał do
swego „chevroleta”, rozłożył plan
porównał go z mapą regionu zaku-
pioną w biurze turystycznym i po
dokładnym ustaleniu dokąd powin-
nien się udać, ruszył w drogę.

*) Rafael Alberti, „Utracony gaj”, W. Ł., s. 382, 120 zł.

**) Milesa Crnjanski, „Wędrowniki”, W. Ł., s. 278, 80 zł.

Sprzedana „złota łódź podwodna”

„Złota łódź podwodna” Be-
atlesów została sprzedana we
wtorek na aukcji w Londynie.

Licząca trzy metry długości
mini „złota łódź podwodna” zo-
stała wybudowana w 1968 r. dla
muzycznego filmu Beatlesów
pod tym tytułem.

Łódź będzie wystawiana w
liverpoolskim „Old Cavern
Club” — lokalu, w którym po-
nad 20 lat temu Beatlesi debiu-
owali.

(128)

Sroda

4 maja

1983 r.

Dziś składamy tygodnia

MONIKOM
I FLORIANOM

Jutro

IRENOM
I WALDENAROM

1980 r. — Zmarł prezydent Jugosławii, Josip Broz Tito.
1977 r. — W wyniku roznów dwustronnych przeprowadzonych w Paryżu, Stany Zjednoczone zakomunikowały, że nie będą się sprzeciwiały przyłączeniu Wietnamu do ONZ.
1955 r. — Zmarł George Enescu, kompozytor, dyrygent i skrzypek rumuński.

1942 r. — W południowej części Pacyfiku, na Morzu Koralowym (na wschód od Australii), rozgromiła wielka bitwa morską między flotą japońską a amerykańską marynarką wojenną.

1904 r. — Stany Zjednoczone przejęły administrację Kanału Panamskiego.

1825 r. — Urodził się Thomas Huxley, przyrodnik brytyjski.

1814 r. — Napoleon Bonaparte udał się na wygnanie na wyspę Elbę na Morzu Śródziemnym.

1769 r. — Urodził się Thomas Lawrence, malarz angielski.

1626 r. — Kolonista holenderski, Peter Minuit, jak głosi legenda, odkupił od Indian za świecidełka wartości 24 dolarów ziemię na Manhattanie (dziś w Nowym Jorku) i założył pierwsze osiedle Europejczyków, późniejszy Nowy Amsterdam.

1493 r. — Konkwistadorzy hiszpańscy i portugalscy dokonali podziału sfer kolonialnego podboju w Ameryce Południowej.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Kartoteka” — T. Różewicz, g. 19.

KINA

„Romantica” — „Goście z galaktyki Arkana” — jug.-CSRS, pan. kol. 1. 12, g. 13.15 i 15.30.
„Anna” — węg.-fr. kol. 1. 15, g. 17.30 i 19.45.

„Moskwa” — „Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny” — pol., kol. 1. 16, g. 13, 18 i 20. „Młody Frankenstein” — USA, 1. 15, g. 16.

„Skalka” — „Czaracie legowisko” — ZSRR, pan. kol. 1. 12, g. 15, 16.30 i 18.
„Robotnik” — „Dubler” — fr. pan. kol. 1. 15, g. 15.30 i 17.30. „Mroczny przebieg pożądania” — fr. kol. 1. 18, g. 19.30.

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice” — ul. Leśna 7 — czynna w godz. 12-17, niedziela 14-15. — Wystawa PLSP — „Dyplom 83”.

Galeria Fotografiki — ul. Rew. Piłsudskiego 3a — czynna w godz. 9-17. Wystawa fotografii Janusza Buczkowskiego — „Przez cztery kraje Europy”.

MUZEA

NARODOWE „PAŁAC” — plac Zamkowy — „Wnętrza Pałacowe”. „Galeria malarstwa polskiego” — czynna w godz. 9-16, wtorki nieczynne.

Muzeum przy pl. Partyzantów — nieczynne.
Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynna w godz. 9-15 Sroda 12-16, wtorki — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11, (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21, w niedziele — 8-14. Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11 w godz. 17-21. Od godz. 7 w niedziele do 7 w poniedziałek. W każdą sobotę czynne są w godzinach od 6 do 14 następujące przychodnie rejonowe z gabinetami ogólnym dziecięcym, zabiegowym oraz stomatologicznym: Przychodnia Rejonowa nr 2 — ul. Pocieszka 11, nr 3 — ul. Żelazna 36, nr 5 — ul. Po-

morska 61 i nr 6 — ul. Lecha 6. Gabinet specjalistyczny — dermatologiczny — przy ul. Buczka 4, laryngologiczny, ginekologiczny i chirurgiczny — przy ul. Wesołej 52.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 901, Pogotowie Elektryczne Kielce — Miasto 901, Kielce — Teren 998, Pogotowie wodokanalizacyjne 508-11, Poczta i tel. o usługach 911, Hotel „Centralny” 525-11, Informacja kolejowa 909, Pogotowie wod.-kan. c.o. dzwigowe elektryczne SM 516-33, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19 tel. 436-72, Pogotowie wod.-kan. c.o. elektryczne RPKM — czynne w godz. 7-23, tel. 31-16-47, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — 629-23, Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 459-89.

Radom

TEATR POWSZECHNY
Im. Jana Kochanowskiego — brak terminarza.

KINA

„Baltik” — „Goście z galaktyki Arkana” — jug. kol. 1. 12, g. 13.30 i 15.30. „Karate po polsku” — pol. kol. 1. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Odeon” — „Zajęcie tymczasowe” — jug. kol. 1. 12, g. 15.30. „Zapach psiej sierści” — pol., kol. 1. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń” — „Anna i wampir” — pol. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń” — „Anna i wampir” — pol., kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Pokolenie” — „Handlarz czterech pór roku” — RFN, kol. 1. 15, g. 15, 17 i 19.

„Hel” — „Czułe miejsca” — pol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacja o usługach — 265-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 901, Komenda MO 291-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 901.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 226-51, Dworzec PKP 266-98, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Matka Maria” — ZSRR, kol. 1. 12, g. 15. „Matężstwo Maciu Braun” — RFN, PK, kol. 1. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec” — nieczynne.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apeleczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Powrót Mechagodzin” — jap. kol. 1. 15, g. 15. „Śpiewy po rosie” — pol. kol. 1. 15, g. 17 i 19.

„Star” — nieczynne.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 53-10 i 53-89.

Ostrowiec

KINA

„Robotnik” — „Dziękuję Bogu już piątek” — USA, kol. 1. 15, g. 17.30 i 19.30. „Cyrylacy” — rum., pan. kol. 1. 15, g. 15.30.

„Przedownik” — „1944” — USA, pan. kol. 1. 15, g. 17 i 19. „Zorza” — „Pogańska Madona” — węg., kol. 1. 15, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokonarska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności 537-92, ul. Sienkiewicza 515-73.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.12 Piosenka tygodnia 17.15 „Na różnych instrumentach” — koncert 17.30 Felieton Andrzeja Maciejewskiego 17.40 Muzyka ze starej płyty 18.00 „Po-

eta epoki uniesionych głów” — aud. St. Fornala (powt.) 18.25 Skróty dziennika i piosenka na pożegnanie.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.25 NURT
16.00 „Krag” — mag. harcerzy
16.30 Dla przedszkolaków:
„Tik-tak”
17.00 Dziennik
17.20 Losowanie Express i Małego Lotka
17.35 „W świecie ciszy” — mag. dla niesłyszących
17.55 „U progu” — progr. publ.
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 „Nieprzetarte ścieżki” (5): Kangczendzanga
19.30 Dziennik

20.00 Program publicystyczny
20.30 „Prezentacje” — Zdźsiaw Leśniak
21.15 Program publicystyczny
21.45 Dziennik
22.05 Teatr TV: C. K. Norwid — „Promethidion”
22.05 Kronika Międzynarodowego Turnieju Szachowego im. D. Przypiórki

PROGRAM II

16.25 Język francuski (29)
16.50 Język angielski (18) dla zaawansowanych
17.25 Program dla
17.30 „Wojna domowa” (8) — „Wizyta starszej pani” — serial TP
18.20 „Swego nie znacie...” — Ignacy Jan Paderewski
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik
20.00 Eliminacje olimpijskie w piłce nożnej mecz: Finlandia — Polska
21.30 „Dialogi polityczne”

22.10 „Trilo Alphonse Mouzon” — pr. dozwolowy
22.50 Kwadrans z „Artelem”

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR — chemia, s. II
6.30 TTR — biologia, s. II
6.10 Przyp. obrotne: Pierwsza pomoc
9.00 Praca — technika, t. II: Pstryczek elektryczny
9.30 Film dla II zmiany: „Kryk cizy”
11.00 Jęz. polski, kl. VII: J. Tuwim
11.55 Jęz. polski, kl. II lic.: Spotkania — E. Orzeszkowa
13.30 TTR — hodowla zwierząt, s. IV
14.00 TTR — uprawa roślin, s. IV

UWAGA! Polskie Radio i Telewizja sastrzegają sobie możliwość zmian w programie.

OGŁOSZENIA DROBNE

LIEDWA Bogusława zgubiła wkładkę zaopatrzenia C-140458, wydaną przez „Współpracę” w Kielcach. 9579-g

BORDEK Krystyna zgubiła wkładki zaopatrzenia nr C-501203, C-501204, C-501265. 497-p

PRZEDSIĘBIORSTWO „ELEKTROMONTAŻ”

25-950 KIELCE, ul. Hauke-Bosaka 1

zatrudni natychmiast

30 mężczyzn

do przyuczenia w zawodzie elektromontera

Praca na terenie województw: kieleckiego, radomskiego i tarnobrzeskiego.

Po 3 latach pracy istnieje możliwość uzyskania tytułu robotnika wykwalifikowanego (czeladnika).

Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia (pok. 21), tel. 460-71, w. 297 lub 306.

133-k

NOWOŚĆ!



TOTALIZATOR SPORTOWY

Dodatkowe Zakłady Totalizatora Sportowego z okazji

36 Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju

WARSZAWA — BERLIN — PRAGA

Warunki zakładów:

kupony drukowane są w „Trybunie Ludu” w dniach 3-12.V.1983 r. (należy wyciąć kupon). Opłata za cały kupon 20 zł.

Typuje się zawodników, którzy zajmą kolejno 10 pierwszych miejsc w klasyfikacji końcowej wyścigu. Na kuponie wpisuje się numery startowe zawodników, według listy wydrukowanej w „Trybunie Ludu” z dnia 7 maja.

Kupony przyjmują wszystkie kolektury ToTo, już od 9 maja, w terminach jak na „DUŻEGO LOTKA”, na 15 maja.

Totalizator przeznaczony do rozlosowania: 10 rowerów, nieograniczone wygrane pieniężne.

Zapraszamy do udziału w grze!

131-k

Dziś kanclerz Helmut Kohl składa w Bundestagu deklarację rządową

BONN PAP. Z dużym zainteresowaniem obserwatorzy polityczni w Bonn i innych stolicach świata oczekują dziś złożenia przez kanclerza RFN, Helmuta Kohla w Bundestagu, deklaracji rządowej na temat polityki wewnętrznej i zagranicznej nowego rządu koalicyjnego. Będzie to już druga deklaracja tego gabinetu od czasu zmiany steru rządu i przejęcia władzy przez koalicję chrześcijańskich demokratów z CDU/CSU i liberałów z FDP. Poprzednią Helmut Kohl wygłosił 13 października 1982 roku, bezpośrednio po upadku gabinetu Helmuta Schmidta z SPD.

Treść deklaracji była przedmiotem dość ostrejszych kontrowersji wśród partnerów koalicji. Bawarska CSU z jej przywódcą, „półkanclerzem z Monachium”, jak niektórzy komentatorzy nazywają Franza Josefa Straussa, starała się wywrzeć wpływ na kierownictwo CDU i H. Kohla, by obrało bardziej antykomunistyczny, antyodpręczywowy kurs polityki zagranicznej.

Punktem ciężkości dzisiejszego oświadczenia — jak dowiaduje się agencja DPA — ma być sytuacja gospodarcza Republiki, walka z bezrobociem, uzdrowienie finansów państwa, redukcja zadłużenia. Jak zwykle, fragment deklaracji będzie poświęcony stosunkom RFN z krajami socjalistycznymi, w tym z Polską.

Okręt podwodny czy ławica ryb?

OSLO PAP. Norwegia ograniczyła w poniedziałek poscig za obcym okrętem podwodnym, po 6-dniowych daremnych próbach wykrycia i zmuszenia do wypłynięcia na powierzchnię nie rozpoznanego obiektu, który penetrował jakoby norweskie wody terytorialne. Poszukiwania nie przerwano całkowicie, ale administracja norweska ma teraz wątpliwości, czy poszukiwany obiekt był faktycznie okrętem podwodnym.

Admirał Roy Breivik oświadczył norweskiej agencji prasowej NTB, że być może odkrytym obiektem był wieloryb albo ławica ryb. Eksperti — jak oświadczyło dowództwo marynarki — będą musieli obecnie zbadać, jakie było źródło odebranych sygnałów ultradźwiękowych. Zdaniem admirała Breivika, wieloryby, silne prądy, bądź też pływające przedmioty mogą być tego przyczyną. Już przed paroma laty flota norweska połowiła na rzekomy okręt podwodny. Okazało się wówczas, że poszukiwanym przedmiotem była wyrzucona szpula.

Równie bezskuteczne poszukiwania za niezidentyfikowanymi okrętami podwodnymi, które analizy się rzekomo na szwedzkich wodach terytorialnych, prowadziła na jesieni ub. roku marynarka wojenna Szwecji przy wsparciu lotnictwa wojskowego. Jak już podawaliśmy, chociaż zajmująca się tą sprawą „komisja Anderssona” nie znalazła najmniejszego bezpośredniego dowodu przynależności narodowej wspomnianych okrętów, to oświadczyła, że były to okręty radzieckie. ZSRR zaprzeczył twierdzeniom komisji i uznał je za próbę zaszkoczenia stosunkom szwedzko-radzieckim.

Zapraszamy na zawody wędkarskie

Zarząd Koła nr 1 Polskiego Związku Wędkarskiego w Kielcach organizuje Spółdzielnie Mistrzostwa Koła na zalewie w Pińczowie. Zapisy przyjmowane są (łącznie z opłatą startową 100 zł seniorzy, juniorzy bezpłatnie) w lokalu koła przy ul. Słonecznej 4 we wtorki i czwartki od godz. 16 do 18, do dnia 12 maja. Dojazd na miejsce zawodów własnym środkiem transportu. Zbiórka zawodników przy dworcu PKS w Pińczowie w dniu zawodów, o godz. 7.00.

Harcerski alert

Zgodnie z wieloletnią tradycją, gdy wymaga tego społeczna potrzeba, naczelnik ZHP wzywa wszystkich harcerzy do działania — ogłasza swój alert. W ub. roku członkowie ZHP pospieszyli z pomocą powodzią, w latach poprzednich — uczestniczyli m.in. w dziele budowy pomnika-szpitała Centrum Zdrowia Dziecka. Dziś przyszła potrzeba ratowania ludzi, w których znaczne szkody wyrządziły obiegające na szosach, pożary i wiatrołomy. W związku z tym naczelnik ZHP RYSZARD WOSINSKI ogłosił alert pod hasłem „LAS POTRZEBUJE POMOCY”.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kończy się w Los Angeles w okresie Igrzysk Olimpijskich. Przygotowania do wyprawy, która rozpocznie się z początkiem czerwca br. honorowym startem spod pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie, trwają od kwietnia ubiegłego roku. Dla krakowskich studentów, którym w przedsięwzięciu czysto tytułarnego patronatu udzielił oddział akademicki PTTK w Krakowie, przygotowania to przede wszystkim konieczność załatwienia niezbędnych ilości kwitków, dokumentów, umów, zezwoleń, potwierdzeń zaświadczeń itp. Okazuje się, że niezbędnej organizacyjnie dokumentacji przez rok przygotowań powstały trzy duże teki o łącznej wadze 5 kg...

W takim kontekście czysto sportowa zaprawa, tj. około 70 km przejeżdżanych niemal codziennie na polskich rowerach sportowo-turystycznych typu „pasat”, to wręcz frajda. Ta zaprawa ma przede wszystkim na celu przyzwyczajenie się do siedzenia na rowerowych siodełkach, o których Piotr i Marek nie mówią, niestety, z entuzjazmem.

delkach, o których Piotr i Marek nie mówią, niestety, z entuzjazmem.

Sponsorzy

Najbardziej znanym sponsorem wyprawy jest firma „Adidas”, która dostarczyła krakowskim studentom udających

Rowerami dookoła świata

się w podróż niezbędnego obuwia sportowego, ubrań, wiatrołoch itp. Jednak najbardziej konkretnym i okazującym najbardziej realną pomoc „finansistą” jest krakowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Chemobudowa”. W przygotowaniach tego nie tylko sportowo-turystycznego wycieczu partycypują także: „Budimex”, „Polimex-Cekop” i „Pol-service”. Do tej listy dołączają i inne firmy. Siłą naukową wyprawy zainteresowały

● We wtorek wieczorem, w centrum Raynu, dokonano zamachu na 56-letniego działacza włoskiej Partii Socjalistycznej, prof. Gino Giugni. Bardzo młodzi kobieta i mężczyzna oddali z przejeżdżającego skutera 3 strzały. Raniec Gino Giugni. W godzinie później, w rozmowie telefonicznej z dziennikiem „Il Messaggero”, do zamachu przyznała się „Walcząca Partia Komunistyczna”, czyli tzw. „militarystyczne skrzydło „Czerwonych Brygad”. Rozmowa oświadczyła, że „Czerwone Brygady” wypowiedziały wojnę włoskiej umowie społecznej.

agencje informują:

● Vancouver — największy ośrodek przemysłowy na zachodnim wybrzeżu Kanady — ogłoszony został strefą bezatomową. W przyjętej przez radę miejską rezolucji stwierdza się, że rejon Vancouver ogłasza się strefą wolną od broni atomowej i że w jej obrębie zakazuje się produkcji, gromadzenia, przewożenia i rozmieszczania takiego rodzaju broni lub jej składników. Vancouver już jako piąte miasto kanadyjskie ogłosił się strefą bezatomową.

● Z Managii nadechodzą informacje o trwających w Nikaragui zaciętych walkach między oddziałami armii sandinowskiej a siłami kontrewolucjonistów. W rozpoznałym w wtorek w nowojorskiej siedzibie ONZ listie rząd nikaraguański stwierdza, że odpowiedzialność za wszystkie te wrogie akcje ponoszą Honduras i Stany Zjednoczone.

reporterzy zanotowali:

● Wczoraj w Radomiu kierownictwo wojewódzkiej instancji PZPR spotkało się z organizatorami uroczystości 1-majowych w mieście i województwie. I sekretarz KW partii Bogdan Prus serdecznie podziękował wszystkim tym, którzy nie szczędzili trudu, by święto klasy robotniczej wypadło jak najokazalej. Jak się szacunkowo ocenia, w pochodach pierwszomajowych w woj. radomskim wzięło udział ponad 160 tys. osób.

(wzm)

● Również Sekretariat KW PZPR w Kielcach wystosował do społeczeństwa województwa podziękowanie za liczne uczestnictwo w manifestacjach 1-majowych, które stały się dowodem niezłomnej woli pracy dla ojczyzny, przezwyciężania występujących jeszcze trudności w naszym życiu społecznym i gospodarczym, jednoznaczne opowiedzenia się za ideą odrodzenia i porzucenia narodu.

się m.in. Polska Akademia Nauk, Uniwersytet Jagielloński, krakowski Ogród Botaniczny. Nie zresztą dziwnego, bowiem wyprawa ma również na celu badania zawartości metali ciężkich w mechach, porastających niemal całe glob. A metale ciężkie należą do głównych trucideł środowiska naturalnego. Podróżnicy planują

także sporządzenie bogatej dokumentacji fotograficznej fauny i flory mijanych terenów.

Co się zabiera na wyprawę dookoła świata?

Na rowerową wyprawę dookoła świata zabiera się przede wszystkim rowery. Jakże? Na to pytanie trudno odpowiedzieć, bo „pasaty”, produkowane przez bydgoski „Romet”,

Erich Honecker w Moskwie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Tego samego dnia odbyły się pierwsze rozmowy delegacji obu państw, pod przewodnictwem Jurija Andropowa i Ericha Honeckera.

Wymieniono informacje na temat budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim i w Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz problemów, na których koncentrują się obecnie wysiłki partii i narodów obu krajów. Słuchano z zadowoleniem podkreślili pomysły i dynamiczny rozwój stosunków między obu krajami i stwierdzili, że siła moli-ryczna braterskiej przyjaźni narodów obu państw jest oparta na fundamencie marksizmu-

leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu sojuszu KPZR i NSPJ, sojusz, który charakteryzuje całkowitą zbieżność poglądów na wszystkie najważniejsze problemy doby współczesnej.

Przywódcy ZSRR i NRD dali wyraz swej zdecydowanej woli dalszego konsekwentnego pogłębiania współpracy we wszystkich dziedzinach. Uznano w szczególności, że konieczne jest podjęcie kroków zmierzających do bardziej ścisłego koordynowania polityki gospodarczej i ustalono główne kierunki rozszerzania stosunków gospodarczych oraz naukowo-technicznych.

Podkreślono, że w obecnej sytuacji międzynarodowej szczególnego znaczenia nabiera umocnienie jednoci i zwałości wspólnoty socjalistycznej, zagwarantowanie niezawodnego bezpieczeństwa sojuszu bratnich państw. ZSRR i NRD — oświadczone — będą nadal aktywne się do tego przyczyniać.

W dyskusji nad problemami międzynarodowymi uczestnicy rozmowy wyrazili wspólne przekonanie, że nie ma obecnie pilniejszego zadania niż wyeliminowanie groźby wojny, jaką stwarza agresywna polityka militarystyczna kół USA. ZSRR i NRD — czytamy w komunikacie o rozmowach — będą nadal wytrwale dążyć do uzdrowienia międzynarodowego klimatu politycznego, będą walczyć o zahamowanie wysięgu zbrodni.

Prezes LOK na Kielecczyźnie

Wczoraj w woj. kieleckim przebywał prezes Zarządu Głównego LOK, gen. dyw. Zygmunt Huszcza. Zapoznał się on z pracą liczącą ponad 76 tys. członków organizacji LOK-owskiej, która szczególną uwagę zwraca na sprawy patriotycznego wychowania młodzieży.

Gen. dyw. Z. Huszcza podejmowany był następnie przez I sekretarza KW partii — Macieja Lubczyńskiego. Zwiedził Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców i Przystosowania Obronno-Politechnicznego LOK, a w godzinach popołudniowych udał się do Starachowic, gdzie wizytował m.in. budujący się ośrodek szkoleniowo-administracyjny LOK przy ul. Lesnej oraz kompleks obiektów Klubu Sportów Obronnych „Świt” w dzielnicy Orłowo, którego rozbudowa jest planowana. Generał Huszcza interesował się przebiegiem prac budowlanych oraz organizacją pracy szkoleniowej w dziedzinie sportów obronnych, które w Starachowicach stoją na wysokim poziomie.

Nowa broń przeciw rakowi

BONN PAP. W jednej z klinik w Essen wypróbowuje się nową metodę zwalczania raka. Dokonuje się tego za pomocą aparatu opracowanego w instytucie naukowym Battelle-Institut z Frankfurtu nad Menem. Urządzenie wytwarza szczególnego rodzaju ultradźwięki, które wysyłane w kierunku komórki rakowej wywołują w niej temperaturę 44 stopni Celsjusza. To z kolei powoduje zahamowanie dopływu składników odżywczych do nowotworu.

mogą okazać się sprzętem dobrym przez czas wokółziemskiej podróży, ale również dobrze zepsuć się już na starcie. Tym bardziej że sprzęt przygotowywany do wyprawy pochodzi z najwykreszej seryjnej produkcji; bydgoski potentat rowerowy nie był i nie jest zainteresowany w wyposażeniu krakowskich studentów w ekstra sprzęt.

Na wyprawę zabiera się jeszcze namioty, spiwory, sprzęt biwakowy, tylko jedną... zmianę bielizny, apteczkę oraz kilka kilogramów dokumentacji oraz folderów, reklam itp.

To wszystko stanowić będzie 20-kilogramowy bagaż dla każdego uczestnika. Bagaż ten przewożony będzie w specjalnych sakwach, umieszczonych w tyle rowerów. Dotychczas największe wydatki pochłonęła korespondencja. Bywają tygodnie, w których na same tylko znaczki Piotr i Marek wydają po kilka tysięcy złotych. Ale eż... Wyprawa warta jest chyba tego.

ZBIGNIEW KRZYSZYŹNIAK

W prasie porannej

„Trybuna Ludu” przynosi w dzisiejszym wydaniu interesujący artykuł Cezarego Rudzińskiego pt. „Tysiąc osiemset raportów”, w którym autor, na podstawie wyników kontroli Państwowej Inspekcji Handlowej, krytycznie pisze o jakości sprzedawanego w Polsce mięsa i jego przetworów. Czytamy m.in.:

„Analiza opiera się na danych z ponad 1800 inspekcji w jednostkach produkcyjnych i handlowych wszystkich pionów, podczas których zbadano mięso i wędliny o wartości przekraczającej 600 mln złotych oraz konserwy wartości 5 mln zł. Zakwestionowano jakość ponad 25 proc. próbek mięsa i wędlin oraz prawie 64 proc. konserw, o łącznej wartości ponad 128 mln zł. Nie dopuszczono do sprzedaży lub wycofano artykuły mięsne na kwotę prawie 30 mln zł. W porównaniu z danymi sprzed roku, nastąpiło pogorszenie jakości mięsa i wędlin oraz poprawa w przypadku konserw, nie mająca jednak istotnego wpływu na ich generalnie negatywną ocenę. (...) Najmniej cech wadliwości (20 proc.) wykazywały artykuły pochodzące z zakładów państwowego przemysłu mięsnego. One również charakteryzowały się jednak największym, bo prawie dwukrotnym, pogorszeniem jakości, w porównaniu z rokiem 1981. Pewna poprawa pod względem jakości wyrobów nastąpiła w zakładach „Społem” i „Samopomocy Chłopskiej”, ale wskaźniki wadliwości były nadal wysokie: 27 proc. w pierwszym i 31,5 proc. w drugim przypadku. Najgorszą jakością wyróżniało się mięso i jego przetwory pochodzące z przedsiębiorstw spółdzielni zaopatrzeniowych i zbytu”.

Autor konkluduje, że osiągnięcie poprawy jakości artykułów mięsnych jest trudne ze względu na sytuację na rynku mięsnym, ale działania w tym kierunku są koniecznością.

(wb)

Polacy dopiero na 12 miejscu

Chińskie zespoły nie dały szans nikomu

Zgodnie z oczekiwaniami reprezentantki i reprezentanci Chińskiej Republiki Ludowej okazali się niedoścignutymi mistrzami celulozowej piłeczki, zdobywając złote medale w turniejach drużynowych na odbywających się w Tokio mistrzostwach świata w tenisie stołowym. O zdecydowanej supremacji tych zespołów najlepiej świadczy fakt, że Chinki w dziewięciu zwycięskich pojedynkach nie przegrały nawet ani jednej partii, a Chińczycy, którzy również wygrali dziewięć spotkań, oddali tylko po jednym punkcie w meczach z Koreą Płd. i Szwecją.

W finałowym pojedynku tenisistki stołowe ChRL wygrały z Japonkami 3:0. Cao Yanhua i Geng Lijun w grach pojedynczych oraz Cao Yanhua i Ni Xialian w deblu nie straciły nawet seta! W meczu o trzecie miejsce drużyna KRLD pokonała ZSRR 3:1.

Zdecydowane zwycięstwo odnieśli również w walce o tytuł mistrza świata Chińczycy, pokonując Szwedów 5:1. Cai Zhenhua i Jiang Jialiang wygrali po dwie partie, a Xie Saikę jedną. Honorowy punkt dla Szwedów zdobył Appelgren, zwyciężając w trzech setach Xie Saikę. W spotkaniu o trzecią lokatę Węgrzy pokonali Anglików 5:2, rewanżując się rywalom za porażkę w takim samym stosunku w grupie eliminacyjnej. Piąte miejsce wywalczyli Japończycy.

Polscy hokeiści znają już rywali w turnieju olimpijskim

Zakończone w RFN hokejowe mistrzostwa świata dały podstawę do podziału na grupy drużyn, które uczestniczyć będą w przyszłym roku w turnieju olimpijskim w Sarajewie. Zastosowano specjalny klucz podziału na grupy, w którym decydujące znaczenie miały lokaty zajęte poprzez poszczególne drużyny w mistrzostwach świata grupy „A” w RFN i grupy „B” w Tokio.

Polscy hokeiści znaleźli się w grupie „A” turnieju olimpijskiego, w której gracie będą także mistrzowie świata — ZSRR, Szwecja, RFN, Włochy i Jugosławia. W grupie „B” wystąpią: CSRS, Kanada, Finlandia, USA (obrońca tytułu mistrza olimpijskiego z Lake Placid), Austria i Norwegia. Po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy awansują do pułki finałowej, w której będą rywalizować o olimpijskie medale.

Komunikat

Totalizatora Sportowego

● LIGA POLSKA: 26. roz. z 12 trafieniami — wygrane po około 39.500 zł, 297. roz. z 11 trafieniami — wygrane po około 3.000 zł, 3.024. roz. z 10 trafieniami — wygrane po około 340 zł.
● LIGA ANGIELSKA: 23. roz. z 12 trafieniami — wygrane po około 136.000 zł, 435. roz. z 11 trafieniami — wygrane po około 7.000 zł, 4.183. roz. z 10 trafieniami — wygrane po około 740 zł.

Udany rewanż koszykarek Brazylii

Wczoraj w Warszawie dało do drugiego z kolei pojedynku koszykarek Polski i Brazylii. Tym razem zwycięstwo odniosły reprezentantki Brazylii 90:81 (50:43), rewanżując się naszej drużynie za poniedziałkową porażkę w Pruszkowie (81:90). Najwięcej punktów dla Brazylii zdobyły — Hortensia Marcar 26 i Vania Teixeira 20; dla Polski — Halina Iwaniec 22 i Bożena Sedzicka 16. Zespół zza oceanu pokazał w stolicy efektowną koszykówkę. Brazylijki imponowały dynamiką i szybkością akcji oraz celnymi rzutami z półdystansu, a ich najlepszą koszykarką — Hortensia Marcar, okazała się zawodniczką światowego formatu. (ap)

Po raz 15!

Już po raz piętnasty młodzi koszykarze ze Szkoły Podstawowej nr 24 w Kielcach sięgnęli po mistrzostwo województwa w swojej grupie wiekowej! Podopieczni trenera Stanisława Rajcha wygrali zdecydowanie turniej finałowy, wyprzedzając swych kolegów z SP nr 3 w Kielcach, SP nr 1 w Kazimierzu Wielkim, SP nr 12 i SP nr 9 w Starachowicach. Kielczanie odnieśli w finale komplet zwycięstw, uzyskując bilans koszy 358:132 (pokonali kolejno: SP 3 Kielce — 85:51, SP 1 Kazimierz Wielki — 73:24, SP 12 Starachowice — 100:26 oraz SP 9 Starachowice — 100:31). Tytuł mistrzowski dla kieleckiej „24” wywalczyli: Leszek Mulik, Mariusz Kurpies, Marek Kruk, Jacek Dąbek, Paweł Adamczyk, Tomasz Orliński i Maciej Łata, podtrzymując koszykarskie tradycje swej szkoły, w której wychowało się wielu świetnych zawodników, grających dziś w I i II lidze. (paw)



Dziś mecz z Finami

Czy piłkarze pojedą do Los Angeles?

Polscy piłkarze mają już na swym koncie medale olimpijskie (złote zdobyli w Monachium — 1972, a srebrne w Montrealu — 1976). Na igrzyskach do Moskwy (1980) jednak nie pojechali, odpadli w eliminacjach. Teraz stają przed kolejną szansą wywalczenia awansu do finałowego turnieju olimpijskiego w Los Angeles. Nasza drużyna rywalizować będzie o olimpijskie paszporty z zespołami Finlandii, Danii, NRD i Norwegii, a zwycięzca tej grupy eliminacyjnej wystąpi za rok w finałowym turnieju.

Nasi kandydaci na olimpijczyków zainaugurują rozgrywki eliminacyjne już dziś, pojedynkiem z Finlandią w Helsinkach. Z pewnością nie będzie to łatwy przeciwnik, o czym zresztą przekonał się nie tak dawno w Warszawie, gdzie Polacy zaledwie zremisowali z Finami (1:1) w eliminacyjnym spotkaniu mistrzostw Europy. W zespole gospodarzy wystąpi aż sześciu zawodników, którzy grali na Stadionie Dziesięciolecia. Czy podopieczni trenera Waldemara Obrebskiego zdołają wziąć tę przyszkodę? W polskiej drużynie nie brak doświadczonych piłkarzy, ale jej trzon stanowią młodzi zawodnicy. Być może spiszą się lepiej niż

ich starsi koledzy z pierwszej reprezentacji.

Opiekun naszych „olimpijczyków” ustalił już skład, w jakim Polacy wystąpią dziś w Helsinkach. W bramce grać będzie Kazimierski, w obronie — Kubiński, Waleczak, Król i Wdowczyk, w pomocy — Kęsy, Miłoszewicz i Pekała, w ataku — Baran, Zguteżyński i Chojnacki.

Mecz rozegrany zostanie na Stadionie Olimpijskim w stolicy Finlandii, a jego przebieg będziemy mogli obserwować w telewizji (program II, godz. 20).

Dziś również dojdzie do drugiego pojedynku w „polskiej” grupie. Zmierza się w nim zespół Danii i NRD. (paw)

Z notatnika reportera

● Młode tenisistki stołowe LZS Czarnocin — Ala Jagielnik i Joanna Murkowska zajęły drugie miejsce w grze podwójnej na strefowych eliminacjach X OSM w Zamościu i zapewniły sobie prawo startu w finałowych zawodach spartakiady. O krok od premiowanego awansu miejsca był Dariusz Wleczorek z SKS LZS Wsola, który w turnieju chłopców wywalczył trzecią lokatę. Niezłe spisywały się również w Zamościu nasze zespoły w turniejach drużynowych — dziewczęta z Czarnocina były trzecie, a chłopcy ze Wsoli uplasowali się na czwartym miejscu. Lokaty te nie były jednak premiowane awansem do finału X OSM.

● Kielecki szachista, Mieczysław Bakalarz, odniósł spory sukces wygrywając w Łodzi IV Międzynarodowy Turniej o Memoriał Kazimierza Makarewicza. M. Bakalarz wyprzedził Węgry Lajosą Gyorkasą, Thomasa Paetha z NRD i Waldemara Świącia z Łódzkiej Anilany.

● Kolarze kieleckiej Korony startowali ostatnio w ogólnopolskich wyścigach. W 4-etapowym wyścigu juniorów młodszych, zakończonym w Sobótce, Adam Wolański zajął 10. miejsce, a drużynowo Korona uplasowała się na trzeciej pozycji. Natomiast w 4-etapowym wyścigu juniorów „Po Ziemi Gorzowskiej” Zdzisław Anioł był 8.

● Sukcesem kieleczanek i radomianek zakończyły się rozegrane w Kielcach strefowe eliminacje X OSM w judo. Do finałowych zawodów spartakiady awansowało bowiem sześć młodych judoczek Zaka Kielce, trzy dziewczęta z Radomia oraz po jednej z Lechii Kielce i Startu Radom. A oto zdobywcynie pierwszych lokat w kieleckim turnieju: waga 44 kg Małgorzata Codello MKS Lublin, 48 kg Sylwia Siekera Zak Kielce, 52 kg Ewa Kowal Lechia Kielce, 56 kg Mariola Matyska Hortex Ryki, 61 kg Elżbieta Pańnik Lublinianka, 66 kg Maria Kurosz Radomiak, pow. 66 kg Jolanta Kleczkowska Zak Kielce.

● Młode koszykarki Staru Starachowice uczestniczyły w Białymstoku w półfinałowym turnieju X OSM, zajmując czwarte miejsce. Starachowiczanki przegrały z Włókniarzem Białystok 39:66, AZS Poznań 47:50 i Kasprovicem Kutno 69:70. Awans do finału wywalczyły zespoły Włókniarza Białystok i AZS Poznań. (paw)

Rzuty osobiste

Czołówka, peleton i...

do najpopularniejszych ludzi w kraju elektryzował dosłownie wszystkich, a życiorysy reprezentantów Polski były powszechnie znane. Dzieci i dorośli dokładnie wiedzieli, że Hadasik był ZMP-owcem, Wilczewski studiował medycynę, Królak miał piękną żonę, a Elek Grabowski mierzył 156 cm i musiał mieć specjalnie

prezentacja wjechała na ziemię polskie. I oto nagle ci umęczeni, schorowani kolarze zaczęli wygrywać etap za etapem, na których witano ich jak bohaterów narodowych...

Takiego hartu ducha, bojawości i męstwa, jak owym trzem kolarzom, życzę naszym tegorocznym reprezentantom na Wyścig Pokoju. Wiem, wiem,

ką szarżę, dramatyczną ucieczkę z czołówki czy peletonu, zwirowaną pogoń, a więc o wyczyn świadczący o prawdziwie sportowym charakterze zawodnika. Niestety, w ostatnich latach naszym reprezentantom jakoś nie chciało się chcieć, woleli spokojnie pedałować w peletonie, pilnować innych kolarzy i bezustannie labidzić na wszystko i wszystkich. Rezultatem takiej jazdy było w minionym roku zaledwie piąte miejsce, nawet za Bułgarami.

Czy w tym roku będzie lepiej? Niewiele na to wskazuje. Dziwnym trafem na największy kolarski wyścig szosowy amatorów, którego jesteśmy współorganizatorami, znowu nie pojedą najlepsi polscy zawodnicy. Zabraknie więc Szczepkowskiego, Zagajewskiego, Sujki i kilku innych, którzy nie podobają się trenerom kadry. Oni mają swoich pupilków, których przez kilka miesięcy wozili po całej Europie. Zobaczmy z jakim skutkiem, ale trudno będzie przypisać tłumaczenie się przebiegiem Sereduka. Obym się mylił. W najbliższą niedzielę początek Wyścigu Pokoju — prolog na ulicach Warszawy. A potem kilkanaście dni być może dużych emocji.

TADEUSZ WIĄCEK